

Sygn. akt I ACa 424/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Edyta Buczkowska-Żuk (spr.)
Sędziowie:	SSA Maria Iwankiewicz SSA Małgorzata Gawinek
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 9 sierpnia 2012 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko P. wP.

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 26 marca 2012 r., sygn. akt I C 472/11

oddala apelację.

M. Gawinek E. Buczkowska-Żuk M. Iwankiewicz

Sygn. akt I ACa 424/12

UZASADNIENIE

Powódka M. G. wniosła przeciwko P. w P. pozew formułując swe żądanie jako żądanie „unieważnienia” uchwały Z. nr (...) z dnia 4 lutego 2009 roku w sprawie pozbawienia jej członkostwa w P. oraz prawa użytkowania działki nr (...). Ponadto, wniosła o zasądzenie kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Wskazał, iż powódka pominęła całą procedurę związkową w kwestii stwierdzenia nieważności uchwały, która pozbawiła ją członkostwa i prawa użytkowania działki, gdyż zamiast skierować wnioski o stwierdzenie nieważności uchwały do Okręgowego Zarządu (...) wystąpiła bezpośrednio do sądu. Nadto, pozwany podkreślił, że przyczyną takiej

decyzji było uporczywe i długotrwałe uchylanie się od obowiązku wniesienia opłat z tytułu inwestycji doprowadzenia energii elektrycznej do działek podjętej uchwałą nr (...) z dnia 28 kwietnia 2003r.

Wyrokiem z dnia 31 marca 2010 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt I C 922/09 oddalił powództwo M. G., uznając, iż żądanie pozwu dotyczyło stwierdzenia nieważności przedmiotowej uchwały nr(...), nie zaś jej uchylenia.

Wyrokiem z dnia 10 marca 2011 r., sygn. akt I ACa 370/10, Sąd Apelacyjny w Szczecinie uchylił ww. wyrok Sądu I instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny wskazał, iż Sąd Okręgowy wydał wyrok bez wcześniejszego ustalenia co jest przedmiotem zgłoszonego żądania. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd powinien ustalić, zgłoszenie jakiego rodzaju żądanie było wolą powódki, co jest przedmiotem pozwu, a następnie w oparciu o zaoferowany przez strony materiał dowodowy ocenić zasadność powództwa.

W pismach z dnia 14 czerwca 2011 r. i 3 lutego 2012r. oraz na rozprawie w dniu 16 marca 2012r. powódka sprecyzowała, że wnosi o uchylenie uchwały nr (...) z dnia 4 lutego 2009 r. Z. w P.

Pozwany wniósł o oddalenie tak sprecyzowanego żądania i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów zastępstwa radcowskiego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 26 marca 2012 r. uchylił uchwałę zarządu R. w P.nr (...) z dnia 4 lutego 2009r. w sprawie pozbawienia powódki M. G. członkostwa w (...) Związku (...) i prawa użytkowania działki nr (...) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 440 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na ustaleniach faktycznych, z których wynikało, że M. G. była członkiem (...) Związku (...) od 1981 r. i przysługiwało jej prawo użytkowania działki nr (...) w R. w P. Uchwałą walnego zebrania sprawozdawczego członków (...) (...) w P. nr (...) z dnia 28 kwietnia 2003r. przyjęto do realizacji na rok 2003 zadanie inwestycyjne pod nazwą „Doprowadzenie energii elektrycznej do działek”. W § 3 uchwały ustalono wysokość partycypacji finansowej członków (...)w kosztach realizacji zadania w wysokości 800 zł od działki, płatne do dnia 30 czerwca 2004 roku jednorazowo lub w ratach. Inwestycja polegająca na doprowadzeniu energii elektrycznej została wykonana. Wielu działkowiczów wykorzystuje energię elektryczną w pracach na działce i uznało tę inwestycję za potrzebną. Niektórzy z nich, w tym powódka, nie korzystają z energii elektrycznej na działkach. Szczegółowe rozliczenie inwestycji zostało sprawdzone przez komisję rewizyjną. Protokół z rozliczenia był dostępny do wglądu dla członków (...)M. G.nie uiściła kwoty partycypacji finansowej w powyższej inwestycji. Na poczet tej opłaty zaliczono jednak powódce nadpłatę z tytułu rocznych opłat za korzystanie z działki w kwocie ok. 188 zł. Pismem z dnia 10 września 2004r. Zarząd (...) w P. wyznaczył jej ostateczny termin wpłaty. W dniu 20 kwietnia 2007r. walne zebranie sprawozdawcze członków (...) (...) podjęło uchwałę nr 12/2007 w sprawie realizacji zadania inwestycyjnego pod nazwą „Budynek administracyjno-magazynowy z wiatą zadaszoną”, ustalając opłaty obciążające członków. Powódka nie uiściła kwoty partycypacji finansowej w powyższej inwestycji. Pismem z dnia 15 sierpnia 2008r. Zarząd(...)wezwał powódkę do zapłaty w terminie 7 dni od doręczenia wezwania kwoty 813,33 ZK na którą składały się następujące kwoty: 435,01 zł za inwestycję „Doprowadzenie energii elektrycznej do działek”, 216,96 zł odsetki za opóźnienie, 150 zł za inwestycję „Budowa budynku administracyjno-gospodarczego z wiatą zadaszoną, 5,81 zł - odsetki za opóźnienie, 5,55 zł - koszty upomnienia. W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty M. G.w piśmie z dnia 21 września 2008r. podniosła, iż należności z tytułu doprowadzenia energii elektrycznej do działek oraz należne odsetki uległy przedawnieniu, natomiast w odniesieniu do żądania zapłaty 150 zł za budowę budynku administracyjno-gospodarczego wskazała, iż powstrzymuje się z jej zapłatą do czasu złożenia przez zarząd pełnej informacji dotyczącej tej inwestycji. Ponowiła swą argumentację w piśmie z dnia 23 listopada 2008r.

Sąd ustalił następnie, iż uchwałą Zarządu R. Nr (...) z dnia 04 lutego 2009 r. M. G. na podstawie § 36 pkt 1 Statutu (...) została pozbawiona członkostwa w (...) oraz pozbawiona prawa użytkowania działki nr (...). W zebraniu Zarządu uczestniczyło sześciu członków a uchwałę podjęto jednogłośnie. Głosowanie było jawne. W uzasadnieniu uchwały

wskazano, że przyczyną pozbawienia członkostwa w (...) i prawa do działki było nieuregulowanie przez powódkę należności za inwestycję podłączenia energii elektrycznej do działek. W dacie podjęcia uchwały o wykluczeniu powódki z członkostwa w (...) kilku członków (...) (...) w P. również zalegało z opłatą za inwestycję podłączenia energii elektrycznej do działek, lecz wobec nich nie została podjęta uchwała o pozbawieniu członkostwa w (...) Związku (...) i prawa użytkowania działki. Pismem z dnia 21 lutego 2009r. M. G. złożyła odwołanie od uchwały nr 212/2009 do Komisji Rozjemczej(...) (...), kwestionując podjęte przez Zarząd rozstrzygnięcie. Uchwałą z dnia 16 marca 2009 r. Komisja zaskarżoną uchwałą utrzymała w mocy. W dniu 26 marca 2009 r. M. G. złożyła odwołanie od orzeczenia Komisji Rozjemczej (...) do Okręgowej Komisji Rozjemczej (...) w S., która orzeczeniem z dnia 21 kwietnia 2009 r. oddaliła odwołanie powódki i utrzymała w mocy zaskarżone orzeczenie. W dniu 28 kwietnia 2009 r. powódka zwróciła się do przewodniczącej Krajowej Komisji Rozjemczej (...) w W. o wniesienie skargi w trybie nadzwyczajnym na prawomocne orzeczenie Okręgowej Komisji Rozjemczej w S. z dnia 21 kwietnia 2009 r. jednakże Przewodnicząca Krajowej Komisji Rozjemczej odmówiła złożenia skargi.

Z ustaleń Sądu wynikało również, że uchwałą Nr (...) z dnia 3 czerwca 2009 r. Okręgowy Zarząd (...) w S. wstrzymał realizację inwestycji pn. „Budowa budynku administracyjno-magazynowego z wiatą zadaszoną” i egzekwowanie opłat przewidzianych powyższą uchwałą. W dniu 29 maja 2010 r. doszło do zmiany zarządu ROD (...) w P.. Nowym prezesem zarządu został S. D.. Nowy zarząd (...) podjął w dniu 2 lipca 2010 r. uchwałę o przyjęciu M. G. w poczet członków (...) oraz przydziale prawa użytkowania działki nr (...). Zarząd wezwał powódkę do zapłaty kwoty 418,13 zł tytułem opłaty za inwestycję doprowadzenia energii elektrycznej do działek. Powódka kwotę tą uiszczyła. W dniu 25 sierpnia 2010r. Prezydium Okręgowego Zarządu (...) w S. stwierdziło nieważność uchwały o przyjęciu M. G. w poczet członków (...) oraz przydziale prawa użytkowania działki. Uchwała Prezydium została zatwierdzona przez Okręgowy Zarząd (...) w S.. Do chwili obecnej trzech użytkowników działek zalega z opłatą za inwestycję doprowadzenia energii elektrycznej.

W oparciu o takie ustalenia Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione, powołując się na treść art. 32 ustawy z dnia 8 lipca 2005r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz.U. z 2005r. nr 169, poz. 1419 ze zm.). Wyjaśnił, iż powódka ostatecznie sprecyzowała żądanie pozwu wnosząc o uchylenie uchwały nr (...) z dnia 4 lutego 2009 r. Zarządu (...) w P.. Natomiast z dowodów przeprowadzonych w niniejszym postępowaniu wynika, że powódka wyczerpała tok postępowania wewnątrzorganizacyjnego. W przepisany termin odwołała się od uchwały Zarządu (...) nr (...) do Komisji Rozjemczej (...) (...), a następnie wobec utrzymania w mocy zaskarżonej uchwały złożyła w dniu 26 marca 2009r. odwołanie do Okręgowej Komisji Rozjemczej (...) w S., która orzeczeniem z dnia 21 kwietnia 2009 r. oddaliła odwołanie powódki i utrzymała w mocy zaskarżone orzeczenie. Powódka wyczerpała też tryb nadzwyczajny zaskarżania uchwał zwracając się w dniu 28 kwietnia 2009 r. do przewodniczącej Krajowej Komisji Rozjemczej (...) w W.. Sąd zaznaczył, iż zgodnie z treścią § 36 ust. 1 i 2 Statutu nieuiszczenie przez powódkę kwoty partycypacji finansowej za inwestycję doprowadzenia energii elektrycznej do działek mogło być przyczyną pozbawienia jej członkostwa w (...), jeśli nosiło cechy długotrwałości i uporczywości.

Sąd I instancji podał, że w żadnym przepisie prawa regulującym problematykę funkcjonowania (...) Związku (...) i rodzinnych ogrodów działkowych nie zdefiniowano pojęć „długotrwałości” i „uporczywości”, skoro jednak posłużono się spójnikiem „i” to zachowanie polegające na uchyleniu się od uiszczania opłat musi odznaczać się kumulatywnie obiema tymi odmiennymi cechami. Pojęcie „długotrwałość” należy zdaniem Sądu łączyć z sytuacją, która trwa przez długi, bliżej nieokreślony czas. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, że powódka długotrwale zalegała z opłatą za realizację inwestycji doprowadzenia energii elektrycznej do działek. Analizując znaczenie określenia „uporczywość” Sąd ten odwołał się zaś do dorobku orzecznictwa i doktryny wypracowanego na gruncie art. 209 kodeksu karnego. Przez „uporczywość” rozumie się więc zachowanie długotrwale, powtarzalne, nacechowane złą wolą i nieustępliwością. W wypadku uporczywego uchylania się od spełnienia określonego obowiązku mamy do czynienia z powtarzaniem się zachowań polegających na uchylaniu się od tego obowiązku a nie utrzymywaniu się przez dłuższy czas stanu wywołanego pojedynczym zachowaniem. Mając na względzie tak ustalone znaczenie określenia „uporczywość” Sąd doszedł do przekonania że zachowaniu powódki cechy tej przypisać nie można. Zachowanie powódki dotyczyło tylko jednej opłaty za określoną w uchwale inwestycję, więc nie miało charakteru powtarzalnego. Powódka zaś uiszczała pozostałe opłaty związane z korzystaniem

z działki w (...). Co prawda uchyliła się też od zapłaty za inwestycję związaną z budową budynku administracyjno-gospodarczego jednakże okoliczność ta nie ma znaczenia w niniejszej sprawie, głównie dlatego że inwestycja ta ostatecznie nie została zrealizowana a wpłacone przez członków związku opłaty na ten cel zostały zwrócone. Pojęcie uporczywości oznacza zatem wielokrotność uchylania się od wykonania powinności, natomiast zachowanie powódki nie nosiło cechy wielokrotności, gdyż dotyczyło ciągle jednej i tej samej opłaty. Zachowania powódki nie można więc zdaniem Sądu uznać za uporczywe. Poza tym Sąd zwrócił uwagę na to, że w dacie podejmowania spornej uchwały 5 innych użytkowników również nie zapłaciło opłaty za inwestycję doprowadzenia energii elektrycznej, a 3 z nich nie uregulowali tej opłaty do chwili obecnej.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uznał, że nie było podstaw do pozbawienia powódki członkostwa w (...) i prawa użytkowania działki nr (...), i przedmiotową uchwałę uchylił. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku, a także zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił: 1) naruszenie § 36 ust. 1 i 2 Statutu (...) poprzez błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, że nie wystąpiły przesłanki uzasadniające pozbawienie członkostwa i prawa użytkowania działki M. G., 2) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż pięciu innych użytkowników działek nie uiściło opłaty inwestycyjnej, podczas gdy opłaty tej nie uiściła wyłącznie powódka. W uzasadnieniu apelacji pozwany zastrzegł, iż statut nie zawiera zamkniętego katalogu zachowań, które uznać należy za rażące naruszenie. Przesłanką uzasadniającą pozbawienie członkostwa jest rażące naruszenie przepisów, a nie jak ocenił to Sąd kumulatywne spełnienie dwóch przesłanek w postaci długotrwałego i uporczywego uchylania się od wnoszenia należnych opłat. Zdaniem apelującego, zarówno samo długotrwałe, jak również samo uporczywe, uchylanie od wnoszenia opłat stanowić może przesłankę do pozbawienia członkostwa i prawa użytkowania działki. Ponadto, przekonywał, że sąd błędnie przyjął, iż zachowanie powódki nie było nacechowane uporczywością, gdyż powódka była kilkakrotnie wzywana do zapłacenia należności, za każdym razem świadomie i z premedytacją, pomimo posiadania wymaganych środków finansowych, uchylała się spełnienia obowiązku. Mamy więc tu do czynienia z powtarzaniem się określonych zachowań, uchylanie się od zapłaty jednej opłaty nie daje podstaw do przyjęcia, iż zachowanie powódki nie miało charakteru powtarzalnego.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Odwoławczy stwierdza, iż Sąd pierwszej instancji w sposób pełny wywiązał się ze wskazań tutejszego Sądu Apelacyjnego zawartych w uzasadnieniu wyroku kasatoryjnego z dnia 10 marca 2011 r. (I ACa 370/10). W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy ustalił bowiem treść roszczenia powódki, które ta ostatecznie sprecyzowała jako żądanie uchylenia uchwały Zarządu R. Nr (...) z dnia 4 lutego 2009 r., na mocy której została pozbawiona członkostwa w (...) Związku (...) oraz pozbawiona prawa użytkowania działki nr (...). Słusznie ocenił również, że przed zainicjowaniem niniejszego procesu sądowego powódka wyczerpała tryb postępowania wewnątrzorganizacyjnego (zwyczajny i nadzwyczajny). Następnie wyrokując, Sąd pierwszej instancji dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, w oparciu o które przeprowadził trafną co do zasady ocenę prawną zgłoszonego żądania. Sąd Apelacyjny w pełni te ustalenia akceptuje i przyjmuje za własne. Zarzuty prezentowane we wniesionej apelacji nie mogły podważyć prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Chybiony okazał się główny zarzut apelacji poddający w wątpliwość przeprowadzoną przez Sąd I instancji ocenę materialnoprawnych przesłanek pozbawienia powódki M. G. członkostwa w (...) Związku (...) ((...)). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy zinterpretował przepis § 36 statutu (...).

Zgodnie z § 36 ust. 1 statutu (...) pozbawienie członkostwa może nastąpić tylko w razie rażącego naruszenia przepisów ustawy, postanowień statutu, regulaminu (...), zasad współżycia społecznego oraz działania na szkodę (...).

Niewątpliwie ust. 2 § 36 ww. statutu wymienia jedynie przykładowe postaci takiego „rażącego naruszenia” przepisów etc., na co wskazuje wyrażenie „w szczególności”, a wśród nich literalnie wskazuje się na „uporczywe i długotrwałe uchylanie się od uiszczania składki członkowskiej i innych należnych opłat”. W sprzeczności jednak z wykładnią przepisów prawa, techniką prawodawczą i regułami logiki pozostaje stanowisko pozwanego, iżby z uwagi na li tylko przykładowy charakter takiego wyliczenia - formą rażącego naruszenia obowiązków członkowskich w rozumieniu § 36 ust. 1 statutu miało być już uznane samo długotrwałe uchylanie się od uiszczania składki członkowskiej i innych należnych opłat bądź samo uporczywe uchylanie się od uiszczania składki członkowskiej i innych należnych opłat. Skoro bowiem w ww. akcie prawnym wyraźnie wymieniono w podstawach do pozbawienia członkostwa (...) taki rodzaj obowiązku członkowskiego, uzależniając jednak możliwość wywołania dla zainteresowanego członka takich ujemnych skutków od jednoczesnego łącznego spełnienia cech uporczywości i długotrwałości, to zupełnie dowolne i nieracjonalne jest przytoczone wyżej wnioskowanie apelującego. Słusznym jest zatem wniosek Sądu Okręgowego, iż z takiego brzmienia przepisu wynika, że o ile podstawą pozbawienia członkostwa w (...) ma być uchylanie się od uiszczania należnych opłat, to zachowanie takie musi odznaczać się kumulatywnie obiema wskazanymi tam cechami, tj. długotrwałością i uporczywością, przy czym pojęciom tym należy przypisać odmienne znaczenie. Spójnik "i" przesądza bowiem w cytowanym kontekście, iż oba wyrażenia wchodzące w skład koniunkcji są ze sobą nierozzerwalnie związane i jedno nie może zajść bez drugiego. Trafnie zatem Sąd ten uznał, że skoro nie wystąpiły w zachowaniu powódki łącznie obie cechy - uporczywości i długotrwałości, to nie zachodziła podstawa do podjęcia zaskarżonej uchwały. Przy tym spór w rozpoznawanym przypadku dotyczył faktycznie ziszczenia się cechy „uporczywości”.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela wniosek Sądu I instancji odnośnie braku spełnienia przesłanki „uporczywości” w zachowaniu M. G., która długotrwałe zalegała z uiszczeniem przypadającej na nią opłaty z tytułu podjętej na podstawie uchwały nr (...) z 28 kwietnia 2003 r. realizacji inwestycji doprowadzania energii elektrycznej do działek. Dokonując interpretacji spornego wyrażenia Sąd Okręgowy co prawda posiłkował się orzecznictwem wydanym na kanwie kodeksu karnego, tym niemniej dość podobnie kształtują się poglądy judykatury i doktryny na tle analogicznego pojęcia często wykorzystywanego również w innych ustawach, tj. ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (vide: art. 17¹⁰), ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (vide: art. 16), ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach (vide: art. 29 ust. 1 pkt 3), a nade wszystko ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze. Ostatnia z wymienionych ustaw w art. 24 § 2 regulującym tryb i przyczyny wykluczenia członka ze spółdzielni literalnie co prawda wprost nie posługuje się pojęciem „uporczywości”, choć gros orzeczeń Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych w tym kontekście operuje nim i wyjaśnia jak należy pojęcie to rozumieć, w szczególności zwracając uwagę na to, że gdy chodzi o uchylanie się od obowiązku regulowania należnych opłat to znaczenie mają przyczyny ich nie uiszczania przez stronę.

Mianowicie, w orzecznictwie Sądu Najwyższego za ugruntowane należy uznać stanowisko, że jeżeli przyczyną wykluczenia członka (w cytowanych poniżej orzeczeniach - ze spółdzielni) było nieregulowanie obciążających go należności (na rzecz spółdzielni), przy ocenie zasadności wykluczenia decydujące znaczenie ma nie to, czy istotnie miał on obowiązek należności te uiścić, lecz to, czy sprzeciwiając się ich płaceniowi miał, przynajmniej w swoim przekonaniu, usprawiedliwione podstawy do powstrzymania się ze świadczeniem. Jeżeli między członkiem a spółdzielnią trwa spór wynikający ze wzajemnych zarzutów dotyczących niewykonywania zobowiązań i członek spółdzielni z tej przyczyny miał, przynajmniej w swoim przekonaniu, uzasadnione podstawy do powstrzymania się ze spełnieniem obciążających go świadczeń, nie ma z reguły podstaw do zakwalifikowania takiego postępowania jako zawinionego i uporczywego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2007 r., IV CSK 122/07, OSNC-ZD 2008/3/74 i przytaczane tam przykłady z orzecznictwa). Wstrzymanie się przez członka (spółdzielni) z zapłatą należności na jej rzecz, z racji ich spornego charakteru i to w sytuacji, gdy z uwagi na okoliczności sprawy i rodzaj podnoszonych zarzutów członek spółdzielni miał - przynajmniej w swoim przekonaniu - usprawiedliwione podstawy do kwestionowania rozliczeń, nie pozwala na zakwalifikowanie takiego postępowania jako zawinionego i uporczywego działania (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 19 lutego 2002 r., IV CKN 789/00, LEX nr 78369, z 23 kwietnia 1998 r., I CKN 631/97, LEX nr 1164715, i z 17 kwietnia 2009 r., III CSK 322/08, M.Spół. 2009/5/33-36).

Innymi słowy w orzecznictwie utrwalony został pogląd, iż z samej tylko przyczyny, że członek kwestionuje wysokość czy też zasadność opłat, zgłasza je zgodnie z wewnątrzwiązkowym trybem i z tej przyczyny opłat tych nie uiszcza, czyli pozostaje w sporze co do wysokości/zasadności roszczenia, nie sposób przypisywać mu uporczywości czy rażącego naruszania jego obowiązków statutowych. Uważa się bowiem powszechnie, że jest to przejaw uprawnienia każdego członka dbania o własne interesy ekonomiczne, który z racji równoprawnej pozycji ma prawo do bezstronnej weryfikacji majątkowych żądań wystosowywanych względem niego. Natomiast przy kwalifikacji postępowania członka jako "uporczywego" trzeba mieć wszak na uwadze, że postępowanie to, ze względu na cechę wielokrotnego zawinionego naruszania czy niewykonywania obowiązków członkowskich, musi się charakteryzować znacznym ładunkiem złej woli, a wykluczenie członka powinno być traktowane jako środek ostateczny (statut (...) przewiduje również znacznie mniej dolegliwe kary porządkowe). Z tego względu w razie zakwestionowania przez członka samej zasadności czy wysokości żądanych od niego opłat przez związek i nie uiszczenia ich z tej przyczyny, jeśli stanowisko członka jest usprawiedliwione przynajmniej w jego odczuciu i nie zostanie poddane bezstronnej weryfikacji, to brak jest uzasadnionych podstaw do zarzucania mu wysokiego nasilenia złej woli, która immanentnie cechuje „uporczywość”. Jeśli spór taki występuje, to w pierwszej kolejności organ statutowy osoby prawnej domagający się zapłaty powinien skorzystać z drogi sądowej, co niweczy spór. Mając na względzie przytoczone powyżej poglądy judykatury stwierdzić należy, iż o „uporczywym” uchyłaniu się od uiszczenia opłat można mówić w sytuacji, gdy członek nie zgłasza zastrzeżeń co do ich wysokości/zasadności oraz posiada dostateczne środki finansowe (ewentualnie ich nie posiada na skutek okoliczności przez siebie zawinionych), a mimo to ich nie reguluje.

Przenosząc poczynione powyżej uwagi natury ogólnej na kanwę realiów rozpoznawanego przypadku stwierdzić jednoznacznie należy, że skoro powódka kwestionowała tak zasadność, jak i wysokość opłat za doprowadzanie energii elektrycznej do działek, wielokrotnie (począwszy od grudnia 2004 r. – vide: skarga k. 49-51) sygnalizowała swe zastrzeżenia w pismach skierowanych do organów statutowych (...), uzasadniała swe wątpliwości, mimo to spór nie został rozstrzygnięty, (...) nie skierował pozwu o zapłatę, a M. G.z uwagi na swe wątpliwości konsekwentnie odmawiała uiszczenia takiej opłaty, to nie sposób jej zarzucić „uporczywości” w uchyłaniu się od nich. W kontekście takiej przesłanki nie jest bowiem wystarczające samo powołanie się na zadłużenie powódki z danego tytułu (które rzeczywiście uregulowała ona dopiero w 2010 r.). O zasadności pozbawienia M. G.członkostwa w (...) i prawa użytkownika działki nr (...) przesądzały bowiem dopiero możliwość przypisania jej złej woli, a tej nie można jej przypisać w sytuacji, gdy formułowała ona liczne i racjonalnie uzasadniane zarzuty względem zasadności oraz wysokości żądanej od niej opłaty m.in. co do braku potrzeby po stronie wielu członków przeprowadzenia inwestycji podłączenia energii elektrycznej do działek, jej rozmiarów i kosztów, a wreszcie podnosząc zarzut przedawnienia. Nie powinno ulegać wątpliwości, że wyrażenie „uporczywe uchylenie się” zawiera w sobie założenie o nieuzasadnionym negatywnym stosunku osoby zobowiązanej do nałożonego nań obowiązku. Natomiast jeśli powódka wstrzymała się z zapłatą świadczeń z racji ich spornego charakteru, co wynika z prawa każdego podmiotu do dbania o własne interesy majątkowe, a spór ten nie został bezstronnie wyjaśniony, to nie można dokonać takiej ujemnej oceny postawy M. G., która konieczna jest do podjęcia uchwały o pozbawieniu jej członkostwa. Wobec tego nawet jeśliby zanegować stanowisko Sądu I instancji o braku wymaganej powtarzalności w zaniechaniu powódki regulowania przedmiotowej opłaty, to i tak nie sposób było kwalifikować jej postępowania jako cechującego się wymaganą statutem „uporczywością”.

Uzupełniwszy rozważania Sądu I instancji o powyższe uwagi, zaskarżone rozstrzygnięcie zasługiwało na akceptację Sądu Apelacyjnego, który będąc sądem ad meritum ocenia na nowo, w granicach wniesionej apelacji, cały zebrany w sprawie materiał dowodowy, a także dokonuje jego własnej, samodzielnej oceny prawnej. Natomiast podniesiony w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, albowiem zdaniem skarżącego tylko powódka zalegała z opłatą, nie znajduje potwierdzenia w zebranych materiałach dowodowych, a i sam apelujący szerzej go nie omówił. Z zeznań przesłuchanego w charakterze strony S. D., prezesa zarządu (...) po 29 maja 2010 r., z którymi korespondowały zresztą zeznania M. G. i świadka J. M., jasno zaś wynika, że gdy toczyła się sprawa powódki było także pięciu innych użytkowników działek, którzy nie zapłacili za podłączenie prądu, a w chwili obecnej jest ich trzech. Poza tym, w świetle przedstawionych wyżej rozważań, przepisów ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych oraz

przepisów statutu kwestia czy tylko powódka nie uiściła opłaty z tytułu takiej inwestycji, czy też może takich członków było więcej, nie ma tak naprawdę dla rozpoznania sprawy istotnego znaczenia.

Z powyższych względów, apelację - jako bezzasadną - oddalono w oparciu o art. 385 k.p.c.

SSA M. Gawinek SSA E. Buczkowska-Żuk SSA M. Iwankiewicz